



"Spisane będą czyny i rozmowy..." Cz. Miłosz

Nr 66
luty 1987

• WYBORY • WYBORY • WYBORY • WYBORY •

Weszliśmy w ostatni semestr kadencji obecnych władz uczelni. Już wkrótce rozpocznie się akcja wyborcza do organów jednoosobowych /od rektora do zastępców dyrektora/ i kolegialnych.

W najbliższych dwu miesiącach /do 24 kwietnia/ czekają nas wybory rektora i prorektorów, wybory ustawowo uzależnione od zgody ministra i to na etapie wyłaniania kandydatów jak i po dokonaniu przez senat wyboru /art. 41 i 43 ustawy/. Nie ulega wątpliwości, że te postanowienia ustawy wywołają autocenzurę i ograniczą zbiór osób, wśród których można by upatrywać kandydatów na rektora i prorektorów. O to projektodawcy ustawy chodzilo. Postanowienia te są nie po to, by musiał po nie sięgać minister /zrobi to w ostateczności/, lecz po to, by samo środowisko akademickie z nich "skorzystało".

Więc kompromis? Ale gdzie są jego granice? Obecna kadencja jest dość smutnym przykładem kompromisu "socjalistycznego".

Poszukujący dopuszczalnych granic kompromisu - teraz gdy nas czekają wybory i w przyszłości - niech mają w pamięci słowa Adama Mickiewicza, które umieścił w swoim tłumaczeniu Gaura, słowa napisane po upadku powstania listopadowego, a przecież prawdziwe i dzisiaj

"Dosyć jest wiedzieć, że nikt nie zagrzebie
Ducha swobody - chyba on sam siebie -
Bo własne tylko upodlenie ducha
Ugina wolnych szyję do łańcucha."

Terminarz wyborów

- do 6 marca - powołanie komisji wyborczych
- do 13 marca - wydziałowe zebrania konsultacyjne profesorów i docentów; każdy uczestnik tych zebrań ma prawo zgłaszania jednego profesora zatrudnionego na pełnym etacie jako kandydata na rektora
- do 27 marca - posiedzenie senatu dla ustalenia listy kandydatów, która zostanie przedstawiona ministrowi do zatwierdzenia
- do 17 kwietnia - "wybór" rektora spośród kandydatów, wobec których minister nie zgłosił zastrzeżeń
- do 24 kwietnia - wybór prorektorów
- do 20 kwietnia - wybór dziekanów
- czerwiec - wybór dyrektorów instytutów /do 12/ i zastępców /do 20/, prodziekanów i wydziałowych przedstawicieli prac. samodzielnych w senacie /do 19/, przedstawicieli pomocniczych nauczycieli akad. do rad instytutów i rady bibliotecznej /do 5/, do rad wydziału /do 12/ i 4 przedstawicieli do senatu /do 19 czerwca/.

Komisje wyborcze

Komisje Wyborcze /uczelniana, wydziałowe i instytutowe/ są powoływane przez odpowiednie organy kolegialne do dnia 6 marca br. Komisją najważniejszą, nadzorującą przebieg wyborów, jest Uczelniana Komisja Wyborcza /UKW/. Jej skład, zgodnie z ordynacją /§5/, stanowi trzech przedstawicieli senatu /w tym przewodniczący komisji/, przedstawiciele PZPR, SD i związku zawodowego oraz dyrektor sekretariatu szkoły. Wobec tego senat na najbliższym posiedzeniu wybierze ze swego składu przewodniczącego UKW /profesor lub docent/ oraz po jednym przedstawicielu samodzielnych i pomocniczych nauczycieli akademickich. Wybory są tajne.

Wydziałowe /instytutowe/ komisje wyborcze mają skład następujący:

- wybrani przez radę wydziału /instytutu/ przewodniczący komisji /profesor lub docent/ oraz przedstawiciele pomocniczych nauczycieli akademickich wchodzących w skład rady,
- przedstawiciele partii i związku zawodowego wchodzący w skład rady.

WYBORY REKTORA I PROREKTORÓW

Statutowy tryb wyboru rektora jest następujący /art. 41 ustawy/:
Senat "wskazuje" dwóch do czterech kandydatów, wobec których minister w ciągu 14 dni może zgłosić sprzeciw. Następnie senat "wybiera" rektora spośród co najmniej dwóch kandydatów zatwierdzonych przez ministra. Tak wybranego rektora powołuje /lub nie/ na to stanowisko właściwy minister. Jeśli senat nie przedstawi kandydatów lub nie dokona wyboru, rektora powołuje właściwy minister.

Proroktorów wybiera senat na wniosek rektora - elekta, uzgodniony z ministrem. Wybranych proroktorów powołuje właściwy minister. Jeżeli senat nie dokona wyboru proroktorów, powołuje ich minister. Szczegóły wyborów precyzuje ordynacja wyborcza.

Etap I: zebrania konsultacyjne

Do 13 marca odbędą się wydziałowe zebrania konsultacyjne profesorów i docentów zwolowane przez komisje wydziałowe. Każdy uczestnik tych zebrań zgłasza na specjalnych kartach kandydaturę jednego profesora zatrudnionego na pełnym etacie. Karty bez ujawnienia wyników są przekazywane w opieczętowanej kopercie przedstawicielowi komisji uczelnianej.

Uczelniana Komisja Wyborcza opracowuje wyniki konsultacji. Wyniki te nie są ujawnione. Przewodniczący UKW przeprowadza rozmowy z profesorami, którzy w konsultacjach uzyskali kolejno najwięcej i łącznie 70% głosów, w celu uzyskania pisemnej zgody na kandydowanie.

Etap II: wybór kandydatów, którzy będą przedstawieni ministrowi.

Do 27 marca odbędzie się posiedzenie senatu, na którym przewodniczący UKW ogłasza listę kandydatów wynikającą z wydziałowych konsultacji /wyniki etapu I/.

- członkowie senatu zgłaszają dalszych kandydatów. Konieczna jest pisemna zgoda na kandydowanie od osób nieobecnych na posiedzeniu senatu,
- po zakończeniu zgłoszeń lista kandydatów jest porządkowana alfabetycznie,
- jeżeli lista kandydatów nie przekracza czterech, senat w głosowaniu jawnym zatwierdza całą listę kandydatów. W tym przypadku, gdyby wśród 2-4 kandydatów były osoby dla środowiska nie do przyjęcia /np. prof. S. Witek lub coś podobnego/, senat może jedynie odrzucić lub zatwierdzić całą listę. Odrzucając listę odrzuca również swoich kandydatów, akceptując ją może stanąć ostatecznie przed wyborem spośród zatwierdzonych przez ministra kandydatów partii /nie koniecznie partyjnych!/. Gdy liczba kandydatów przekracza czterech, senat w głosowaniu tajnym dokonuje wyboru czterech osób. Są nimi kandydaci, którzy uzyskali kolejno największą liczbę głosów. Przy równej liczbie głosów następuje głosowanie dodatkowe, które jeśli w dwu kolejnych głosowaniach nie będzie rozstrzygnięte, to lista kandydatów przedstawionych ministrowi do akceptacji może być ograniczona do 3 a nawet 2 osób, które uzyskały więcej głosów niż pozostali kandydaci.

Etap III: wybór rektora

Do 17 kwietnia odbędzie się posiedzenie, na którym senat dokona wyboru rektora z listy zawierającej co najmniej dwa nazwiska, wobec których minister nie zgłosił sprzeciwu. Zebranie wyborcze jest ważne, gdy bierze w nim udział więcej niż połowa członków senatu, a osoba wybrana musi uzyskać więcej niż połowę oddanych głosów. Jeśli pierwsze głosowanie nie jest rozstrzygające, w głosowaniu dodatkowym lista kandydatów jest zmniejszona o osoby, które łącznie uzyskały nie więcej niż 30% głosów oddanych w poprzednim głosowaniu. Jednak na liście muszą pozostać co najmniej dwa nazwiska.

Tak wybrany rektor - elekt jest powoływany przez ministra.

WYBÓR PROREKTORÓW

Proroktorem może być wybrany profesor lub docent zatrudniony na pełnym etacie. Rektor - elekt przedstawia senatowi kandydatów uzgodnionych uprzednio z ministrem. Wybór każdego proroktora następuje osobno. Ważność zebrania i wyboru - jak w wyborach rektora.

Jeżeli kandydat na proroktora nie uzyska wymaganej liczby głosów, to rektor - elekt na kolejnym posiedzeniu senatu przedstawia inną kandydaturę uzgodnioną z ministrem.

Wybranych proroktorów powołuje właściwy minister.

OFENSYWA IDEOLOGÓW

3

Za najważniejsze zadanie Zrzeszenia Studentów Politycznych w PWR umożliwiające dalszy /?/ rozwój tej organizacji delegaci na uczelnianą konferencję ZSP uznali potrzebę współpracy z organizacjami politycznymi i społecznymi. W Uchwale programowej konferencji ZSP jako pierwszy znalazł się następujący punkt:

"1. Uważamy, że istnieje potrzeba znacznie aktywniejszego niż dotychczas wzięcia udziału w życiu społeczno-politycznym kraju, regionu i uczelni. W szczególności dotyczy to współpracy z organizacjami politycznymi i społecznymi, a przede wszystkim z uczelnianymi oddziałami PZPR, ZNP, ZSMP. Wspólnie z nimi winniśmy podejmować działania na rzecz aktywizacji społeczności studenckiej".

ZSP-owskiej młodzieży dzielnie sekundują starsi ideolodzy. W "Programie rozwoju uczelni do roku 2000", zatwierdzonym w styczniu przez senat /wstrzymali się 3 osoby/ znajdujemy takie oto ambitne plany "doskonalenia procesu wychowawczego:

" - pogłębianie i unowocześnianie treści wychowania z jednej strony, polegające na wprowadzeniu do programu pracy wychowawczej elementów uporządkowanej wiedzy społeczno-politycznej i historyczno-kulturowej na tle postępowych przeobrażeń cywilizacyjnych państwa socjalistycznej formacji ustrojowej.

- poczynania organizatorskie z reorientacją strukturalną z drugiej strony, polegające na instytucjonalnych formach i metodach wdrażania tego procesu oraz takim przemianom dydaktyki, aby ogół nauczycieli akademickich był w wychowaniu młodzieży zaangażowany".

"Uwieśnieniem tych pobynan /doskonalenia procesu wychowawczego - przyp. red./ na szczeblu centralnym Uczelni jest powołanie Pełnomocnika Rektora ds. wychowania^{x/}, który pełniąc funkcję koordynującą-programującą może zarazem skutecznie egzekwować realizację nowych celów wychowania oraz wskazywać korzystne społecznie i przydatne jednostce - orientacje z tego zakresu w ramach wdrażanego systemu wychowawczego".

"Uczelnia dążyć będzie /.../ aby postawy te /patriotyczna i obywatelska - przyp. red./ były coraz powszechniejszym wyrazem przekonań, poglądów i zainteresowań ogółu młodzieży nastawionej na twórcze wprowadzanie zasadniczych i żywych wartości socjalizmu w całokształcie działalności zawodowej i społecznej."

Te przydługie cytaty z "Programu rozwoju" zamieszczamy po to, by pokazać jakim językiem jest "Program" pisany i jacy to ludzie będą wytyczać nowe cele wychowania, porządkować wiedzę polityczną w państwie socjalistycznej formacji ustrojowej, reorientować strukturalnie z drugiej strony, wskazywać korzystne i przydatne orientacje w całokształcie działalności na tle żywych wartości socjalizmu z uwzględnieniem aspektu "odpowiedzialnie i pryncypialnie podjętej funkcji samowychowywania się młodzieży" w ramach wdrażanego systemu.

Senatorzy! Ilu z was ten bełkot stanowiący pewną część "Programu" czytało? Tylko tych trzech, którzy się wstrzymali? Gremialnym głosowaniem "za" nadałście mu rangę dokumentu senatu, wytyczającego 14-letnią przyszłość Uczelni.

x/ przypominamy, że został nim ostatnio doc. Wacław Kellek /1-16/, członek PZPR. Będzie mógł bez trudu "wskazywać korzystne społecznie i przydatne jednostce orientacje".

MAREK MUSZYŃSKI nadal bez pracy

Ostatnio w ITE PWR. uszkodził się koordynatograf sterowany numerycznie. Jest to złożone urządzenie a jednocześnie niezbędne przy projektowaniu wszelkiego rodzaju układów scalonych. Jedynym specjalistą mogącym ten koordynatograf naprawić /niegdyś specjalnie przeszkolony w ZSRR/ jest Marek Muszyński. Dyrektor Instytutu na żądanie Komitetu PZPR nie zgadza się jednak aby zlecić Markowi naprawę mimo, iż grozi to poważnym opóźnieniem lub wręcz nie wykonaniem planów badawczych ITE, w tym również planów będących w programie Rządowym. Programy rządowe można zmienić ale niech Muszyński wie, że "socjalistyczna ojczyzna" się bez niego obejdzie. Pracy nie da i basta nawet w ramach okresowego zlecenia.

Posiedzenie rozpoczyna przypomnienie zmarłego doc. Czesława Zymalskiego, wieloletniego dyrektora Filii w Legnicy. Następnie w głosowaniach tajnych senat poparł wnioski o: a/ nadanie tytułu profesora nadzwyczajnego doc. dr inż. Edwardowi Gomółce z I-1, b/ przyjęcie z WSI w Kieszowie do Politechniki Wrocławskiej doc. Henryka Konwenta - kiedyś pracownika I-9, c/ przejście do pracy w WSI w Zielonej Górze doc. Franciszka Romanowa z I-16, d/ przejście z WSI w Zielonej Górze do Pol. Wr. z zatrudnieniem w I-7 doc. Siwczynskiego.

Rektor omówił krótko dokument "Program rozwoju Uczelni do roku 2000", prezentowany na grudniowym posiedzeniu Senatu, z uzupełnieniami wynikającymi z poprzednich dyskusji. Po zgłoszeniu paru raczej formalnych pominięć i pomyłek redakcyjnych, Senat przyjął dokument przy trzech głosach wstrzymujących się. Z temperatury dyskusji nad programem można wnosić, że mało kto żywi przekonanie, że tego typu dokument odegra istotną rolę w planowym kształtowaniu przyszłości Szkoły.

Prorektor prof. A. Hałas przedstawił prowizorium budżetowe na rok 1987 i ustosunkował się do uwag Komisji ds. ekonomiczno-finansowych. W sumie Senat uzyskał wyraźny, choć mało optymistyczny obraz potrzeb i możliwości finansowych szkoły na rok bieżący. Najwięcej problemów stwarzać będzie, tak jak i w roku ubiegłym, szczupłość środków na zakup aparatury, wynikająca z konieczności znacznego dofinansowania remontów z Funduszu Rozwoju. Drugą poważną trudność tworzy arbitralna decyzja resortu, narzucająca zmianę sposobu obliczania kosztów pośrednich. Zamiast zakładanych 68% można oczekiwać około 110%. Projekt prowizorium uzyskał jednogłośnie poparcie.

Rektor prof. J. Kmity podał w formie ogólnej wyniki oceny nauczycieli akademickich. W Szkole działało 29 komisji instytutowych i dwie komisje międzywydziałowe, jedna komisja oceniająca profesorów, pracująca w trzech zespołach, wreszcie jedna komisja uczelniana oceniająca kierowników jednostek, przewodniczących innych komisji i załatwiająca odwołania. Oceniono 115 profesorów, w tym 108 jako wyróżniających się, 7 jako dobrych. Wśród tych siedmiu, przy trzech nazwiskach znalazły się zapisy wskazujące pewne nieprawidłowości postaw. Liczba ocenionych pozostałych nauczycieli akademickich wynosi 2001. Z tej liczby 30 osób otrzymało na komisjach oceny negatywne. Odwołań złożonych zostało 60. W czasie postępowania odwoławczego /które nie zawsze toczyło się w konsultacji z przewodniczącymi komisji instytutowych/ zdecydowano o konieczności ponownej oceny całej jednej jednostki. Ocena ta odbyła się przed komisją uczelnianą. W czasie załatwiania odwołań zaszła konieczność dokonania pewnych porównań, które doprowadziły do następujących ustaleń: a/ w przypadku 79 osób ocena punktowa wskazywała na niższą ocenę końcową od tej, którą ustaliła komisja, b/ u 129 osób można uważać oceny za zawyżone /porównawcze/. Rektor zapowiedział wręczenie po Senacie wszystkim przewodniczącym komisji pisemnej informacji, zawierającej już szczegółowe imienne dane. W wypowiedzi Rektora była także informacja, że liczba osób, które w wyniku całego postępowania uzyskały ogólną ocenę nie uzasadniającą ogólnej oceny pozytywnej wynosi 1,5% ocenianych.

W sprawach bieżących Rektor poruszył kwestię rozbieżności między ustaleniami, wynikającymi z nowego statutu i rozporządzeń wyższego rzędu, a dotychczasowym stanem komisji Dyscyplinarnej. Skład orzekający ma być, według obowiązujących dokumentów, trójosobowy, a nie pięcioosobowy jak dotychczas. Powoływanie składu orzekającego leży w uprawnieniach wyłącznie przewodniczącego. Przewodniczący nie może pełnić żadnych innych funkcji statutowych w Szkole. W związku z tym zachodzić będzie konieczność zmiany dotychczasowego przewodniczącego doc. A. Skudlarskiego, który jest jednocześnie zastępcą dyrektora instytutu.

POWIEDZENIA: górale-10, górale /powtórzenie/-20, Pazur 2,2

Młody wyróżniający się

Dziwił się kiedyś /nr 58-59 Bl/, kto uczynił dra Andrzeja Matynię przedstawicielem "młodych wyróżniających się pracowników" Pwr na III Kongresie Nauki Polskiej. W listopadzie 1986 tenże A. Matynia został wybrany jednym z sekretarzy KU PZPR w Pwr. Już się nie dziwimy.